

Ważne zwycięstwo u sąsiadów

→str. 15

Od 25 lat
razem z Wami

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku



ISSN 1508 - 4078

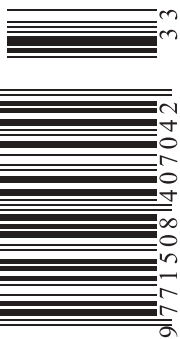
PUŁTUSKA

gazeta powiatowa

20 sierpnia 2024 Nr 33 (1303)

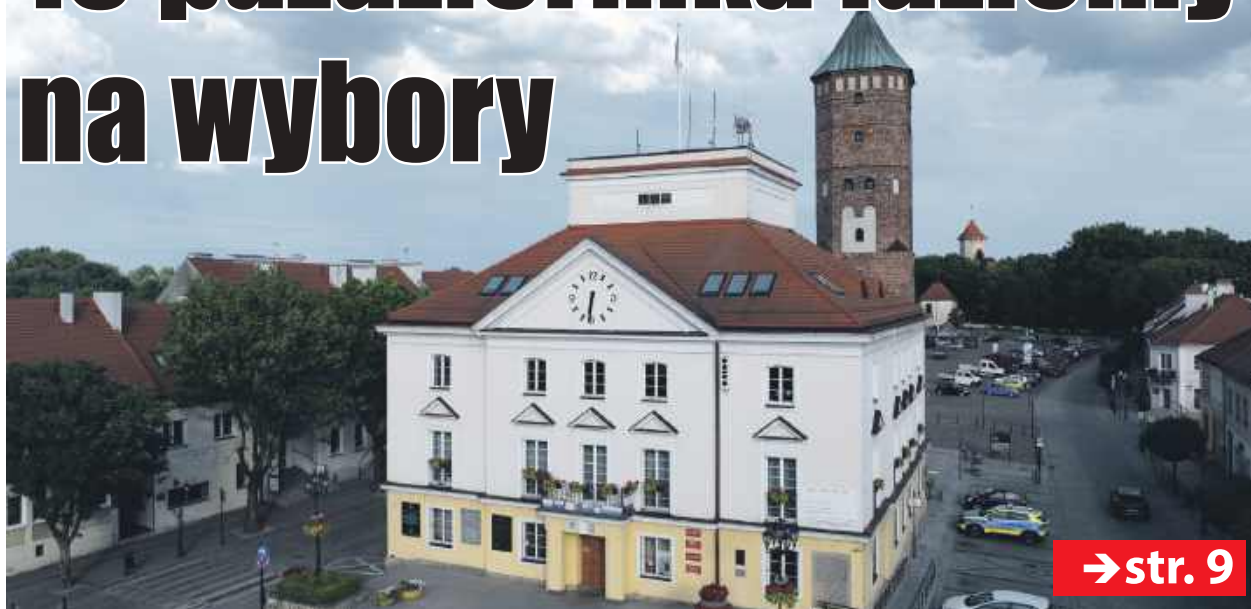
cena 3,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory



9 771 508 14 070 42 3 3

13 października idziemy na wybory



→str. 9

15 Sierpnia w Pułtusku



→str. 4-5

Disco wróciło po latach



→str. 6

reklama...

ISBUD
DEVELOPMENT

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
PUŁTUSK • WYSZKÓW • PŁOŃSK • OSTROŁĘKA • CIECHANÓW
☎ 601 770 940 ☎ 23 692 09 75
Biuro sprzedaży:
Pułtusk ul. Białowiejska 17C, pon-pt 8:00-16:00 www.isbud.pl

**SPRZEDAŻ
BETONU
TOWAROWEGO** →str. 14

reklama...

BUDOMUR
www.budomur.pl
MIESZKANIA

PUŁTUSK WYSZKÓW LEGIONOWO WIELISZEW

Sprzedaż mieszkań i lokali usługowych
Siedziba główna: Pułtusk, ul. Ogrodowa 5
☎ 23 692 14 19, 692 708 553
✉ mieszkania@budomur.pl
www.budomur.pl

Mini koncert przy fontannie



→str. 6

Spotkanie integracyjne PSS Społem w Pułtusku



→str. 8



Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

BRATA
Witolda Saracyna
śp. Telesfora Saracyna

Łącząc się w bólu i smutku z rodziną składamy szczere wyrazy współczucia

zespół redakcyjny
Pułtuskiej Gazety Powiatowej
i pultusk24.pl

Serdeczne wyrazy współczucia

Witoldowi Saracynowi
i najbliższej rodzinie
z powodu śmierci

BRATA Telesfora
składają
koleżanki i koledzy z Nowej Lewicy



Koledze Klubowemu
Tadeuszowi Nalewajkowi i Aldonie Nalewajk
najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

SYNA
śp. Adama Nalewajka

składają
koleżanki i koledzy
z Pułtuskiego Klubu Wodniaków



Księdzu
Sławomirowi Andrzejowi Stefańskiemu
Proboszczowi Parafii pw. św. Jana Pawła II w Pułtusk
wyrazy współczucia z powodu śmierci

Siostry
śp. Bożeny Zakrzewskiej

składa
zespół redakcyjny
Pułtuskiej Gazety Powiatowej i pultusk24.pl



Z ogromnym smutkiem i bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP. Adama Nalewajka

składamy wyrazy współczucia i żalu
Aldonie i Tadeuszowi Nalewajkom
w tym ciężkim dla Was czasie

Dyrektor i Pracownicy
Pułtuskiej Biblioteki Publicznej
im. Joachima Lelewela



Aldonie i Tadeuszowi Nalewajkom
szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Syna
śp. Adama Nalewajka

składają
Barbara i Andrzej Grabowscy



Druhowi Tadeuszowi Nalewajkowi
Prezesowi Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Pułtusk
najszczerze wyrazy współczucia oraz słowa otuchy z powodu śmierci

syna
ś.p. Adama Nalewajka,
łącząc się w bólu z najbliższymi

składa
Zarząd Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Pułtusk
wraz z oddziałami gminnymi



Aldonie i Tadeuszowi Nalewajkom
wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Syna
śp. Adama Nalewajka

składają
Jolanta i Józef Łatyfowicz



Księdzu Kanonikowi Sławomirowi Stefańskiemu
Proboszczowi Parafii pw. św. Jana Pawła II w Pułtusk
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

SIOSTRY
składają
Burmistrz Miasta Pułtusk
oraz **Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Pułtusk**



Z niedowierzaniem i ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Adama Nalewajka
Radnego Rady Miejskiej w Pułtusk VI, VII, VIII kadencji.

Nie ma słów, które mogą przynieść Rodzicom otuchę i ukojenie w bólu po stracie dziecka.

Państwu Aldonie i Tadeuszowi Nalewajkom
najszczerze wyrazy głębokiego współczucia i wsparcia

składają
p.o. Burmistrza Miasta Pułtusk Marzena Cendrowska,
Przewodniczący Rady Łukasz Skarżyński wraz z Radnymi Rady Miejskiej w Pułtusk,
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Pułtusk

Będą plany naprawcze dla miejskich spółek



W związku z rozpoczętym procesem restrukturyzacji w spółkach Gminy Pułtusk, 14 sierpnia odbyło się spotkanie p.o. Burmistrza Marzeny Cendrowskiej z ich zarządami. Na spotkaniu omówiono aktualną sytuację w spółkach i zadania, przed którymi stoi miasto. Prezesi Zarządów TBS, PWiK, Eco Pułtusk oraz PEC zostali

zobowiązani do przygotowania szczegółowych raportów opisujących bieżące problemy w przedsiębiorstwie, w tym istniejące nieprawidłowości i wieloletnie zaniedbania oraz opracowania planów naprawczych. Planowane są indywidualne spotkania p.o. Burmistrza z zarządami każdej ze spółek w celu wypracowania

konstruktywnych i długofalowych rozwiązań dla poszczególnych przedsiębiorstw. O wynikach ustaleń i podjętych działaniach będziemy informować Państwa na bieżąco.

Wydział Promocji,
Kultury, Sportu
i Pozyskiwania Środków
Pozabudżetowych

Rocznica wyzwolenia Pułtуска



W piątek, 16 sierpnia br. Marzena Cendrowska p.o. Burmistrza Miasta Pułtusk, Mateusz Miłoszewski Zastępca Burmistrza, Stanisław Kordowski Przewodniczący Gminnej Rady Seniorów oraz Mariusz Gajkowski Komendant Straży Miejskiej

złożyli kwiaty pod tablicą znajdującą się przy wejściu do budynku Urzędu Miejskiego, upamiętniającą rocznicę wyzwolenia Pułtуска. 17 sierpnia 1920 roku Armia Polska w walce z bolszewikami wyzwoliła Pułtusk. Czynu tego dokonał 15 pp „Wilków” działający w składzie

Dywizji Piechoty w ramach Armii dowodzonej przez generała Bolesława Zaleskiego.

Wydział Promocji,
Kultury, Sportu
i Pozyskiwania Środków
Pozabudżetowych

Czternasta emerytura bez wniosku. Kiedy wypłaty?

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotowuje się do wypłaty czternastej emerytury. Pierwsze czternastki trafią do uprawnionych już pod koniec sierpnia. Dodatkowe świadczenie pieniężne przekazywane będzie razem z emeryturą lub rentą za wrzesień.

Czternasta emerytura będzie wypłacana z urzędu. To znaczy, że nie trzeba składać wniosku, aby ją otrzymać. ZUS wypłaci ją wraz z wrześniową emeryturą i rentą w taki sam sposób jak świadczenie główne, czyli przelewem na konto bankowe lub przekazem gotówkowym – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Pod koniec sierpnia czternastka trafi do osób, których termin płatności świadczenia podstawowego przypada 1 września, w niedzielę. Kolejne terminy wypłat to: 6., 10., 15., 20., i 25 września. Ostatnie czternastki otrzymają osoby pobierające zasiłek lub świadczenie przedemerytalne, których termin płatności świadczenia za wrzesień przypada 1 października – dodaje rzeczniczka.

Jaka jest wysokość czternastki

W tym roku maksymalna kwota czternastki to 1780,96 zł brutto, czyli tyle, co minimalna emerytura. Dostaną ją osoby, których świadczenie główne np. emerytura, renta, czy inne świadczenie długoterminowe nie przekracza 2900 zł brutto. Powyżej tej kwoty czternastka będzie pomniejszana zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”, przy czym, aby uzyskać prawo do dodatkowego świadczenia, musi ono wynosić co najmniej 50 zł. Oznacza to, że czternastki nie otrzymają osoby, których emerytura czy renta będzie wyższa niż 4 630,96 zł brutto. Czternastki nie otrzymają także osoby, których świadczenie będzie zawieszone, np. z powodu przekroczenia limitów dorabiania.

Kto ma prawo do świadczenia

Aby otrzymać czternastkę, należy mieć ustalone prawo do jednego ze świadczeń emerytalno-rentowych na 31 sierpnia tego roku i pobierać to świadczenie. Na dodatkowe pieniądze mogą liczyć osoby otrzymujące m.in. emerytury i renty w systemie powszechnym, emerytury i renty rolników, służb mundurowych, emerytury pomostowe, świadczenia i zasiłki przedemerytalne, renty socjalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, rodzicielskie świadczenia uzupełniające oraz renty inwalidów wojennych i wojskowych.

Można otrzymać tylko jedną czternastkę. W przypadku renty rodzinnej, którą pobiera kilka osób, dodat-

kowe roczne świadczenie pieniężne jest podzielone między wszystkich uprawnionych po równo.

Czternastka jest wolna od wszelkich potrąceń, np. od zajęć komorniczych. Nie wlicza się także do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy o świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Z dodatkowego świadczenia potrącany jest podatek i składka zdrowotna. Kwota netto czternastki jest uzależniona od wysokości pobieranego świadczenia podstawowego. Na przykład przy emeryturze 2 tys. zł brutto, emeryt otrzyma na rękę 1466,67 zł, a przy świadczeniu wynoszącym 3 tys. zł brutto - 1 327,95 zł – wyjaśnia Wojciech Ściwiarski.

Wysokość „czternastek” w 2024 r. [w zł]*

Miesięczna wysokość emerytury brutto	Miesięczna wysokość emerytury netto	Wysokość „czternastki” brutto	Wysokość „czternastki” netto
1780,96	1620,67	1 780,96	1493,67
2 000,00	1 820,00	1 780,96	1 466,67
2 250,00	2 047,50	1 780,96	1 436,67
2 500,00	2 275,00	1 780,96	1 406,67
2 750,00	2 472,50	1 780,96	1 406,95
2 900,00	2 591,00	1 780,96	1 406,95
3 000,00	2 670,00	1 680,96	1 327,95
3 250,00	2 867,50	1 430,96	1 130,45
3 500,00	3 065,00	1 180,96	932,95
3 750,00	3 262,50	930,96	735,45
4 000,00	3 460,00	680,96	537,95
4 500,00	3 855,00	180,96	142,95
4 630,96	3958,17	50,00	39,50

* Wyliczenia uwzględniają pomniejszenie „czternastki” według zasady złotówka za złotówkę oraz pomniejszenie świadczenia o zaliczkę na podatek dochodowy (12 proc.) oraz składkę na ubezpieczenie zdrowotne (9 proc.). Minimalna wysokość czternastki będzie musiała wynieść co najmniej 50 zł, aby świadczenie przysługiwało.

interwencje@pultusk24.pl

tel. 508 250 919

pultusk24.pl

PISZ * DZWOŃ * ZGŁASZAJ PROBLEM

PULTUSKA
gazeta powiatowa



Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Adama Nalewajka

Radnego Rady Miejskiej w Pułtusku trzech kadencji,
sportowca - mistrza świata i Europy w wyciskaniu leżąc

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia

zespół redakcyjny
Pułtuskiej Gazety Powiatowej i pultusk24.pl

15 Sierpnia w Pułtusk



Pułtuskie obchody Święta Wojska Polskiego odbyły się w sposób tradycyjny – najpierw składanie kwiatów pod pomnikami Józefa Piłsudskiego i Wincentego Witosa oraz tablicą poświęconą Ignacemu Paderewskiego, potem uroczystość przy „pułtuskim grobie nieznanego żołnierza” na I cmentarzu, a na koniec Msza Święta w Kolegiacie. Jedyną nowością było rozdawanie uczestnikom uroczystości przez burmistrz Marzenę Cendrowską i pracowników urzędu białoczerwonych kotylionów.



15 sierpnia pod pułuskimi pomnikami

Piłsudski, Paderewski, Witos – czy słusznie podczas pułuskich obchodów święta 15 Sierpnia stoją w jednym szeregu?



Uroczystości organizowane w święta państwowe to jeden z elementów polityki historycznej. Instytucje państwowe organizują ją na poziomie państwowym, instytucje samorządowe na poziomie lokalnym. Wiele dobrego robią też niezliczone stowarzyszenia, fundacje czy spontanicznie organizowane grupy ludzi, dla których historia i pamięć o bohaterach są ważne. Nie inaczej jest w Puławach – 3 maja, 15 sierpnia, 11 listopada, ale także 1 sierpnia, 1 września, 17 września to dni, kiedy zawsze odbywają się mniej lub bardziej uroczyste puławskie obchody.

Najważniejsze święta – Konstytucji 3 Maja, Bitwy Warszawskiej i Święto Niepodległości, jako związane z najważniejszymi wydarzeniami w dziejach Polski, mają podniosły charakter. W Puławach mamy od jakiegoś czasu tradycję, iż 15 sierpnia i 11 listopada wyglądają bardzo podobnie – najpierw delegacje instytucji, organizacji czy partii składają wieńce pod trzema pomnikami, potem na „puławskim grobie nieznanego żołnierza” na I cmentarzu, a na koniec jest Msza Święta w Bazylice. Powtarzalność tych uroczystości może trochę nudzić, ale nie to wydaje się problematyczne 15 sierpnia. O ile bowiem wspomnianie tego dnia Józefa Piłsudskiego i Wincentego Witosa jest uzasadnione – wszak w sierpniowych dniach 1920 roku byli to wódz naczelny i premier rządu, to Ignacy Paderewski wydaje się być na siłę dołączony. Ten bowiem znakomity muzyk, wielce zasłużony działacz niepodległościowy, niestrudzony propagator wolnej Polski wśród

polityków Ententy, premier RP w 1919 roku, latem 1920 roku nie zapisał się zbyt pozytywnie.

Nie da się ukryć, iż jego działalność, szczególnie od końca 1919 roku, była nacechowana polityczną niechęcią, żeby nie powiedzieć wrogością wobec Józefa Piłsudskiego. Narodowa prawica, której zwolennikiem był Paderewski, była wroga wobec środowiska niepodległościowej lewicy, której uosobieniem był Marszałek Piłsudski. Koncepcje polityczne prawicy i lewicy, zwłaszcza w temacie polityki wschodniej czy polityki społecznej bardzo się różniły. Zaciętrzewienie polityczne, nawet w najcięższych miesiącach wojny z bolszewikami w Polsce było niezwykle duże. Marszałek Piłsudski był bezpardonowo zwalczany przez ówczesne endeckie gazety, a Ignacy Paderewski był założycielem i głównym sponsorem jednej z nich. Sfinansował powstanie gazety „Rzeczpospolita”, która – uwaga – w sierpniu 1920 roku pisała tak okropne rzeczy, że na równi z gazetami komunistycznymi była konfiskowana przez polski rząd! Znamienne, że w najcięższych dniach wojny rząd ocalenia narodowego, którego premierem był Wincenty Witos, musiał zwalczać szkodliwą dla walczącego z najazdem narodu propagandę komunistów i... narodowej prawicy. Ignacy Paderewski był wtedy już w bezpiecznej Szwajcarii, a jego polityczny sojusznik, lider endecji Roman Dmowski wyjechał do Poznania – zawsze to dalej od bolszewików! Wincenty Witos z Warszawy rządził krajem, a Józef Piłsudski wyjechał nad Wieprz, by dowodzić kontrofensywą. Dodajmy,

że główny autor tej gazety w 1923 roku napisał na wieść o wyborze Gabriela Narutowicza na pierwszego Prezydenta RP tekst „Usunąć tą zawadę”. Skutki tamtej nienawiści znamy...

Mając powyższe na uwadze warto spróbować odpowiedzieć na pytanie – czy 15 sierpnia stawianie w jednym szeregu Piłsudskiego, Witosa i Paderewskiego nie jest fałszowaniem historii. Zasług Ignacy Paderewski ma wiele, szczególnie z grudnia 1918 roku. Niestety nie z lata 1920 roku!

P.S. Oprócz pomników trzech ojców niepodległości (Paderewski bez wątplenia jednym z nich w 1918 roku był) mamy tablicę bezpośrednio związaną z 1920 rokiem. Na frontonie puławskiego ratusza jest tablica poświęcona żołnierzom 15 pułku piechoty „Wilków”, którzy 17 sierpnia 1920 roku wyzwolili nasze miasto. Wydaje się, że składanie przed tą tablicą kwiatów w dniu 17 sierpnia jest najbardziej właściwe nadając lokalny i unikalny charakter rocznicowym uroczystościom.

Inna rzecz, że żaden z dowódców batalionów 15 pułku czy też jego dowódca nie doczekali się w naszym mieście swoich ulic. Dowódca III batalionu szturmującego Puławę wzdłuż ul. Wojska Polskiego por. Kazimierz Kiwała zginął w Katyniu, a dowódca pułku, późniejszy generał tytularny Bolesław Zaleski za wojnę 1920 roku otrzymał krzyż Virtutti Militari oraz **honorowe obywatelstwo Puław**. Zmarł w 1933 roku i został pochowany w Baksztach na dzisiejszej Białorusi.

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

Disco wróciło po latach

Miniona sobota, a właściwie sobotni wieczór i noc upłynęły w rytmie disco. Na pułtuskiej przystani dyskotekę dla mieszkańców i gości poprowadził DJ Markiz. Były rytmy i dla starszych i dla młodszych i dla najmłodszych. Pogoda dopisała więc i tańczących było całkiem sporo.

Dyskoteka na otwartym powietrzu wróciła do Pułtusk po wielu latach. Kiedyś taka forma letniej zabawy była bardziej popularna i Pułtuszczykanie pamiętają dyskoteki na „patelni” czy na przystani. Sądząc po licznych

komentarzach na profilu facebookowym pultusk24.pl taka impreza była w Pułtusk bardzo potrzebna. Dlatego burmistrz Marzena Cendrowska zapowiedziała kolejną dyskotekę na sobotę 24 sierpnia.

W ostatnią sobotę sierpnia i wakacji (31 sierpnia) na pułtuskim rynku zagości plenerowe kino letnie.

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl



Mini koncert przy fontannie



„Tańce, granie i śpiewanie przy fontannie na spontanie” to nowy pomysł Urzędu Miasta na uatrakcyjnienie piątkowych, wakacyjnych wieczorów mieszkańcom Pułtusk i gościom naszego miasta. Pierwsza edycja tej mini imprezy odbyła się w piątek przy fontannie i spotkała się z dobrym przyjęciem. Pięknie śpiewała Karolina Żółkiewska przy akompaniamencie Łukasza Niedzielskiego.



Dla pierwszych tańczących nagrody ufundowała burmistrz Marzena Cendrowska a wśród

uczestników pojawiła się też radna Beata Bielńska.



Biesiada Polska w Domu Polonii



W świąteczny wieczór w amfiteatrze im. Krzysztofa Klenczona odbył się koncert patriotyczny „Biesiada Polska”. Oprócz poezji recytowanej przez aktora Jerzego Zelnika zaprezentowali się także skrzypaczka Patrycja Grecka, Janusz Powalny oraz chór wielopokoleniowy gminy Kotuń pod dyktando Mariusza Orzełowskiego. Wystąpiły także zamkowa chorągiew i Zespół Tańca Historycznego. Koncert spotykał się z dużym zainteresowaniem mieszkań-



ców, którzy mogli wspólnie zaśpiewać bądź zanuścić patriotyczne piosenki i pieśni.



Andrzej Szuniewicz

Kazimierz Jankowski – zapomniany bohater walk o Pułtusk w 1920 roku

W październiku 2019 r. dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przemiarowie, pani Bożena Kościk, otrzymała list od przedwojennego jeszcze mieszkańca Przemiarowa (ur. 1932) – pana Zygmunta Sobieraja z Sońska. Pan Zygmunt pisał, że w drugiej połowie lat 30-tych XX w. szkołą w Przemiarowie opiekowali się piloci z jednostki w Zgierzu. Zapamiętał ich wizytę ok. 1937-1938 r., podczas której przywieźli na wózku, ciągnionym przez osły, mnóstwo przyborów szkolnych i słodczy. Przypuszcza, że szkoła nosiła wówczas imię pilota, zestrzelonego w sierpniu 1920 r. nad Przemiarowem (samolot rozbił się na polu Zygmunta Rakockiego) i stąd opieka nad nią pilotów.

Zainteresowawszy się tymi informacjami, najpierw udałem się na I cmentarz w Pułtusku przy ul. Kościuszki, aby odnaleźć jakikolwiek ślad, nazwisko, a może grób nieznanego pilota i... jest! Pierwszy znaleziony trop to tablica z inskrypcją, upamiętniająca poległych żołnierzy z wojny polsko-bolszewickiej. Wśród trzydziestu wymienionych nazwisk żołnierzy, na dwunastej pozycji, odnalazłem imię i nazwisko pilota: „Kazimierz Jankowski – pil. 13. esk.”. Następnym krokiem była już kwerenda i dotarcie do źródeł i dostępnych publikacji o zapomnianym lotniku. Udało mi się ustalić zarys życiorysu i przebieg służby wojskowej naszego bohatera.

Kazimierz Jankowski urodził się we wsi Margonin (Wielkopolska), w dniu 4 lutego 1894 roku. Od najmłodszych lat cechował się patriotyzmem, był uczestnikiem strajku młodzieży szkolnej w 1907 roku. Po wybuchu I wojny światowej został wcielony do armii Cesarstwa Niemieckiego. Po kilku latach na froncie skierowano go do szkoły lotniczej w Pile. Uzyskawszy uprawnienia pilota służył w lotnictwie niemieckim, następnie wstąpił do Wojska Polskiego. Zdobyte umiejętności wykorzystał aktywnie na przełomie lat 1918-1919, walcząc w Powstaniu Wielkopolskim. Czynnie uczestniczył między innymi w bitwach pod Chodzieżą oraz Szamocinem. Po zakończeniu działań wojennych zgłosił się do oddziału lotniczego stacjonującego na podpoznańskim lotnisku Ławica, gdzie przydzielono go do 13 Eskadry Myśliwskiej.

Jednostka ta sformowana została z 2 Wielkopolskiej Eskadry Lotniczej, nazwę otrzymała w kwietniu 1920 roku,

zaś wcześniej, w lutym, wyposażono ją w nowe samoloty myśliwskie Albatros D-III, które były jednymi z podstawowych samolotów bojowych armii niemieckiej w czasie I wojny światowej. Samolot myśliwski Albatros D-III był samolotem jednomiejscowym, dwupłatem o konstrukcji mieszanej, w znacznej mierze drewnianej. Kabina była odkryta, zaś podwozie klasyczne – stałe. Po zakończeniu działań I wojny światowej, dziesięć takich samolotów Albatros znalazło się na stanie polskiej armii. Ponadto dwa kolejne samoloty tego modelu zostały zmontowane w 1920 roku z przejętych części w warsztatach na Stacji Lotniczej w Poznaniu, działającej przy lotnisku Ławica. W 13 eskadrze myśliwskiej służyli dwa Albatrosy, na jednym z nich latał Kazimierz Jankowski.

Przeformowanie jednostki wiązało się również ze zdecydowaną zmianą zadań, które były wykonywane przez jej pilotów. Pierwotnie, jeszcze jako Wielkopolska Eskadra Lotnicza, wykonywała głównie loty rozpoznawcze oraz propagandowe. Po otrzymaniu samolotów myśliwskich jej profil uległ całkowitej zmianie. Formacja ta stała się typową jednostką bojową (jedną z kilku na terenie rodzącej się II RP). Sierżant Kazimierz Jankowski, ze swoimi kwalifikacjami i doświadczeniem w walce powietrznej, stał się od razu jednym z filarów jednostki.

Jego umiejętności szybko zostały wykorzystane w boju. 13 Eskadra Myśliwska wzięła aktywny udział w walkach z bolszewikami. Podczas ataku na stanowiska artylerii sowieckiej, w dniu 10 kwietnia 1920 roku, samolot Kazimierza Jankowskiego w rezultacie ostrzału został poważnie uszkodzony, jednakże pilotowi udało się uniknąć niewoli i powrócić na macierzyste lotnisko. Dodać należy, że 13 Eskadra Myśliwska w tym okresie wchodziła w skład 7 dywizjonu lotniczego. Do dyspozycji posiadała wówczas dziewięć samolotów, z czego jedynie pięć było sprawnych. Taktycznie jednostka Kazimierza Jankowskiego podporządkowana była 14 Dywizji Piechoty.

Od dnia 31 kwietnia do 5 maja 1920 roku eskadra operowała dwoma samolotami z lotniska położonego w Żodzinie (na północny wschód od Mińska białoruskiego). Jej głównym zadaniem było ubezpieczanie akcji bombardowań, podejmowanych przez 14 eskadrę wywiadowczą, przed ewentualnymi atakami

nieprzyjacielskich myśliwców. Wielokrotnie eskadra startowała na przechwycenie wrogich maszyn, jednakże ani razu nie doszło do walk powietrznych.

W tym okresie, piloci tej formacji lataли na samolotach Oeffag D.3, był to licencyjny model, opisanego już wcześniej niemieckiego myśliwca Albatros D-III. Produkowała go austro-węgierska firma Oeffag, która w znaczący sposób udoskonaliła pierwowzór. Oeffag D.3 był jednym z głównych typów myśliwców, których używano po odzyskaniu niepodległości przez Polskę. W tym okresie Rzeczpospolita była ich drugim pod względem liczności użytkownikiem.

Na początku maja 1920 roku 13 eskadra myśliwska, w której służył sierżant Kazimierz Jankowski, została przeniesiona na lotnisko w Kisielewiczach koło Bobrujska. Od dnia 12 do 20 czerwca, łącznie z 12 eskadrą, przeprowadziła piętnaście lotów bojowych, zaś do końca czerwca 1920 roku niemal trzydzieści. Ostatnim dniem bardziej aktywnej akcji lotniczej w okolicach Berezyny był dzień 29 czerwca 1920 roku, kiedy to załogi 13 oraz 12 eskadry przeprowadziły ogółem siedem lotów wywiadowczych oraz szturmowych, na przyczółki oraz przeprawy nieprzyjaciela.

Pod koniec czerwca 1920 roku rozpoczęło się właściwe natarcie oddziałów bolszewickich na linię Berezyny, w wyniku których eskadra Kazimierza Jankowskiego musiała się wycofać. 13 Eskadra Myśliwska zmuszona była do bardzo częstych przegrupowań. Czyniono je jednak na tyle sprawnie, że piloci zawsze mogli aktywnie wspierać 14 Dywizję Piechoty w jej walkach odwrotowych aż do okolic Białegostoku. Na początku lipca 1920 roku eskadra ruszyła do Baranowicz, w tym okresie dysponowała jedynie dwoma samolotami. W Baranowiczach latali na nich głównie: dowódca por. E. Norwid-Kudło oraz sierż. A. Smętkowski, sierż. W. Filipiak oraz sierż. L. Patalas.

Dnia 16 lipca 1920 roku eskadra opuściła lotnisko w Baranowiczach i wycofała się do Hajnówki, następnie przez krótki czas stacjonowała w Siemiatyczach, a w dniu 27 lipca tego roku dotarła do Siedlec. Stąd przeprowadziła kilka lotów rozpoznawczych w rejon Brześcia oraz nad Bug, by wysledzić miejsca przepraw Sowieców. Następnie przebazowała się do Warszawy, gdzie rozlokowano ją na lotnisku Siekierki, z którego eskadra prowa-



dziła operacje bojowe na rzecz nowo sformowanej 5 Armii gen. W. Sikorskiego. W dniach 1 sierpnia oraz 3 sierpnia jednostka Kazimierza Jankowskiego wykonała loty wywiadowcze w ramach trójkąta między miejscowościami Pułtusk – Nasielsk – Ciechanów. Powyższe działania wyczerpały siły eskadry do tego stopnia, że już w pierwszej dekadzie sierpnia 1920 roku zmuszona była zawiesić działania bojowe, aż do rozpoczęcia operacji związanych z Bitwą Warszawską.

Sierżant Kazimierz Jankowski poległ podczas jednego z lotów bojowych, jakie wykonywał w tych dramatycznych dniach sierpnia. Niejednokrotnie, pod bardzo silnym ogniem nieprzyjaciela, obniżał pułap swojego lotu, by z kilkunastu metrów zaciekle ostrzeliwać wroga. W dniu 18 sierpnia 1920 r. (niektóre publikacje podają datę 17 sierpnia), w trakcie walk z wycofującymi się wojskami bolszewickimi, które próbowały przeprawić się przez Narew w okolicach Pułtuska, sierżant Jankowski, lecąc na niemieckim samolocie myśliwskim Fokker D VII, ostrzeliwał taborę oraz kolumny bolszewickiej piechoty. Został ranny w rękę, lecz nie zaprzestał wykonywania bojowych operacji. Nad Przemiarowem, podczas atakowania zgrupowania wojsk bolszewickich, spotkał się z silnym ogniem z broni ręcznej. Jedna z kul trafiła pilota prosto w głowę. Samolot rozbił się – wedle słów pana Zygmunta Sobieraja – na polu Zygmunta Rakockiego (czyli prawdopodobnie na lewym, wschodnim brzegu Pełty). Rozwścieczeni atakami Sowietów podpalili wrak samolotu i zwłoki sierżanta Jankowskiego.

Pierwotnie został pochowany w Pułtusku we wspólnej żołnierskiej mogile na I cmentarzu. W grudniu 1920 roku przeniesiono go na Cmentarz Wojskowy na Powązkach w Warszawie, gdzie po dziś dzień, na betonowym krzyżu, wisi tablica z jego nazwiskiem, mimo iż kilka lat później został ponownie ekshumowany i pogrzebany na cmentarzu w swoim rodzinnym Margoninie.

Sierżant pilot Kazimierz Jankowski został pośmiertnie awansowany do stopnia podporucznika. Za zasługi na polu walki otrzymał również kilka odznaczeń bojowych, w tym: Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari oraz Polową Odznakę Pilota, za wcześniejsze walki przyznano mu Krzyż Walecznych.



13 eskadra myśliwska na lotnisku Siekierki w 1920 roku

Beata Bielińska

Sercem i okiem



POstrach w ratuszu... i nie tylko

Lubisz się bać? Strach, lęk, obawa są dla ciebie przyjemne? Bywają sytuacje, że poziom adrenaliny ulega w nas nagle silnemu zwiększeniu. Oczywiście w małych ilościach jest lekarstwem i gdy pojawia się rzadko jest bez znaczenia, ale już jej nadmiar szkodzi organizmowi.

Nowe, nieznane, też wywołuje w nas strach. Nowa władza, nowy PORządek w ratuszu to sytuacja bardzo trudna dla wszystkich. Nie będę nikogo oceniać. Przyczyny i mechanizmy są wszystkim znane. W tej całej sytuacji zależy kto z której strony siedzi, to widzi albo cień, albo słońce. Na tym polega subiektywizm.

Spieranie się i udowadnianie jaki ten Nuszkiewicz jest, kto kogo oszukał, itd. nie ma sensu. Od razu przychodzi mi na myśl powiedzenie - niech pierwszy rzuci kamień ten, kto siedzi od lat w pułtuskich politycznych realiach, jest bez winy i nikogo nie oszukał, nie brał, nie pomagał brać, nie kupował głosów, nie załatwiał mieszkań, nie zatrudniał po znajomości i układach, nie był świadkiem takich działań lub biernie ich nie akceptował!

Mieszkańcy wiedzą dużo, są kopalnią faktów i nazwisk. Ale co? Paraliżuje ich strach. Boją się mówić. Drżą przed zemstą, zwolnieniem z pracy, szykanami, nieprzychylnością w załatwieniu sprawy, gdyby potrzebowali pomocy! To jest stan umysłu naszego miasta. Smutne!

A urząd? Tu też wyczuwalna jest atmosfera napięcia i strachu. Reorganizacje struktur wydziałów, długoterminowe zwolnienia lekarskie, zwolnienia ze stanowisk, zmiana obowiązków, nowe zespoły, komisje, a idąc dalej spółki, zarządy, itd., itd. Jednym słowem dzieje się. Może to dobrze, może to źle - czas pokaże.

I teraz znów z jednej strony słońce, z drugiej cień. Jedni się cieszą, drudzy drżą ze strachu. Jedni zyskują, drudzy tracą. Jedni są winni, nie nadają się, muszą odejść, a drudzy dostali rykoszetem. To są prawa nowej władzy. Chciałabym tylko jednego, by te rewolucyjne zmiany, przeprowadzane tak gwałtownie i szybko, ale raczej pewnie na krótki czas, były dla Pułtuska dobrymi zmianami. By wyciągane „trupy z szafy” o których „chodzą słuchy po urzędzie” ujrzały światło dzienne i stały się lekcją dla nas i kolejnych rządzących, by takich błędów już nie popełniać. By górę wziął rozsądek i uczciwość zamiarów, a przede wszystkim pojawiła się ODPOWIEDZIALNOŚĆ za podejmowane decyzje, a nie gra układów i sił politycznych. Byśmy mogli jako radni konstruktywnie rozmawiać, dzielić się swoimi pomysłami, refleksjami i powoli próbować wspólnie wdrożyć to, co będzie dobre dla nas wszystkich i uratuje nasze miasto przed bankructwem.

Za nami nowa miejska atrakcja i tej nowości się nie boimy! W minioną sobotę był czas na endorfiny! DISCO PARTY na Przystani Miejskiej w Pułtusk! Byliśmy z przyjemnością!

Beata Bielińska
Radna Rady Miejskiej w Pułtusk
Pułtusk Klub Niezależnych Samorządowców

Spotkanie integracyjne PSS Społem w Pułtusk

Społem PSS w Pułtusk istnieje od ponad 70 lat, może więc poszczycić się ogromnym doświadczeniem, zaufaniem klientów, współpracowników i kontrahentów. Właśnie dla pracowników i firmy współpracujących w sobotę 9 sierpnia odbyło się spotkanie integracyjne.

Społeczność Społem integrowała się 10 sierpnia w Tawernie Domu Polonii w Pułtusk nad piękną Narwią. Gości powitała Prezes PSS Społem w Pułtusk Dorota Wal. Oprócz zabawy i poczęstunku uczestnicy spotkania raczyli się także rejsami gondolami. Społem PSS w Pułtusk ma swoje sklepy spożywcze Gama na ul. Świętojańskiej, Daszyńskiego Tartacznej, Traugutta, gdzie znajduje się także sklep odzieżowy Manekin.

Anna Morawska
naczelnka.pgp@pultusk24.pl





Przedsięwzięcie społeczno-kulturalne pod nazwą „Święto plonów” w Gminie Pułtusk współorganizowane jest z Samorządem Województwa Mazowieckiego

**Burmistrz Miasta Pułtusk
Rada Miejska w Pułtusk
Sołtysi wraz ze społecznościami Sołectw:
Białowieża, Chmielewo, Kleszewo, Lipa, Olszak, Przemiarowo, Zakręt
zapraszają na**

„ŚWIĘTO PŁONÓW” w Gminie Pułtusk

**8 września 2024 roku
w Lipie (teren przy świetlicy wiejskiej)**



Stan & Vito JORRGUS Venus

Program:

- 11.45 Korowód z „Darami ziemi”
- 12.00 Msza święta plenerowa
- 13.00 Oficjalne otwarcie „Święta plonów”
- 13.30 Koncert Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Pułtusk
- 14.00 Występ Artystycznego Zespołu Estradowego MCKiS
- 15.00 - 17.00 Turniej Sołectw o nagrody Burmistrza Miasta Pułtusk
Mistrzostwa Gminy Pułtusk w wyciskaniu odważnika 17,5 kg
- 17.00 Występ zespołu **Stan & Vito**
- 18.30 Występ zespołu **Venus**
- 20.00 Koncert zespołu **JORRGUS**

Ponadto w programie:
atrakcje dla dzieci, stoiska informacyjne, handlowe i gastronomiczne

KOLEJNE FUNDUSZE POZYSKANE NA REMONT PUŁTUSKICH ZABYTKÓW

W piątek, 16 sierpnia 2024 r. w Ciechanowie p.o. Burmistrza Miasta Pułtusk Marzena Cendrowska odebrała z rąk Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika symboliczny czek na kwotę 200 tysięcy złotych. Są to środki pozyskane przez Gminę Pułtusk z programu „Mazowsze dla zabytków”, dzięki zaangażowaniu Pani Burmistrz i pracowników Urzędu Miejskiego

w Pułtusk, na „Remont elewacji budynku Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Pułtusk – etap III”. Realizacja inwestycji przyczyni się do poprawy warunków lokalowych tej placówki oświatowej, jak również będzie miała wpływ na zwiększenie atrakcyjności staromiejskiej części Pułtusk.

Wydział Promocji,
Kultury, Sportu
i Pozyskiwania Środków
Pozabudżetowych



13 października idziemy na wybory

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk w rozporządzeniu z dnia 13 sierpnia 2024 roku zarządził przeprowadzenie w dniu 13 października 2024 roku przedterminowych wyborów burmistrza Pułtusk. Wojewoda Mazowiecki odpowiednie obwieszczenie w tej sprawie opublikował na stronach urzędu. Zaczął więc biec kalendarz wyborczy, w którym ważną datą będzie 18 września. Do tego dnia można zgłaszać kandydatów na burmistrza.

No właśnie – kto kandydatem może być. Jak na razie lokalni politycy milczą albo zasłaniają się mówiąc, że jeszcze jest sporo czasu na decyzję. Kiedy w lipcu Krzysztof Nuskiewicz złożył rezygnację nie chciał podać nazwiska osoby, którą wesprze, ale na nasze pytanie czy będzie ta osoba miała na imię Beata odpowiedział, że „kto jak nie Beata”. Pytanie tylko o którą Beatę chodzi: wicestarostę z PSL Beatę Józwiak czy wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej Beatę Bielińską. A może wystartują dwie i obie z poparciem Krzysztofa! W naszej polityce tyle jest ostatnio dziwnych rzeczy, że i taka wydaje się możliwa! Według naszych nieoficjalnych informacji stan gry na moment pisania tego tekstu był taki, że Beata Józwiak odmawia i

raczej będzie w tym skuteczna. Beata Bielińska uważnie obserwuje i stara się wdrażać w samorządową pracę. Jest bardzo aktywną radną, za co na pewno należy jej się pochwała. Także w pułuskim PiS nie ma pewności, kto może wystartować. Kandydat z wiosny Mariusz Osica daleki jest od entuzjazmu i raczej nie bardzo chce spróbować „trzeciej tury”. Pewne jest jedno – PiS kandydata wystawi. Najmniej wątpliwości, a w zasadzie pewność można mieć co do kandydatury Marzeny Cendrowskiej. Z informacji jakie posiadamy jest zdecydowana powalczyć w wyborach. Jej działania z ostatnich miesięcy są konsekwentne – wprowadza zmiany, które można wręcz nazwać rewolucyjnymi, szykuje raporty o stanie miejskich

spółek, finansów, inwestycji. Czy uda się przed wyborami przedstawić jakiś plan na wykorzystanie kluczowych dla rozwoju Pułtusk środków z KPO? Ciężko odpowiedzieć – nasze prośby o wywiad jak na razie spotykają się z jedną odpowiedzią – nie mam czasu! Raczej też pewność można mieć co do kandydata Pułuskiego Forum Samorządowego – takowego w tych wyborach nie będzie. Do ostatecznej decyzji co do startowania w wyborach potencjalnie kandydaci mają jeszcze miesiąc. To dużo więc kandydatów na kandydatów i kandydatów przewinie się pewnie sporo. Kto ostatecznie wystartuje – dowiemy się we wrześniu.

Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl



Aldonie i Tadeuszowi Nalewajkom
Najszczerze wyrazy współczucia
Z powodu śmierci
Syna
Śp. Adama Nalewajka
składają
Zarząd i pracownicy
Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Pułtusk

Panu Tadeuszowi Nalewajkowi
Przewodniczącemu Rady Powiatu Pułuskiego
oraz Prezesowi Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Pułtusk
wyrazy współczucia z powodu śmierci
syna
ś.p. Adama Nalewajka
składa
Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusk
st. bryg. Maciej Piątek wraz ze strażakami i pracownikami cywilnymi komendy

Dzięki historykowi z zamiłowania i mechanikowi z zawodu, urodzonemu w Pogorzelcu, byłemu pracownikowi Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych, Andrzejowi Szczepankowskiemu i moim badaniom przeszłości gminy Pokrzywnica zebrało mi się sporo informacji na temat życia w przedwojennej Rzeczypospolitej. Doszedłem do wniosku, że wypadałoby przybliżyć tę tematykę Czytelnikowi, żeby informacje, jakie posiadam, nie zostały w niepamięci. Postanowiłem więc napisać cykl artykułów o przodkach z miejscowości południowego Mazowsza, a ścisłej biorąc z obecnej Gminy Pokrzywnica.

Jak rodziła się infrastruktura komunikacyjna i pocztowa – cz. V

Oznaczonym cyfrą 1 Traktem Głównym Kowieńskim kursowała do 1 czerwca 1830 roku, a więc przez Wierzbicę, Klusek, Dzierżenin, Pogorzelec, Komorowo, Karniewek, Gzowo i Strzyżę „Pocztą Konna Numer 9” lub inaczej „Petersburska, Grodzieńska i Królewiecka”, która to odchodziła z Warszawy w każdy poniedziałek o godzinie ósmej rano.

Tą samą trasą poruszała się też „Pocztą Wozową Numer 10”, wyruszając ze stolicy w każdą środę o godzinie 20, poprzez Jabłonnę, Serock, Pułtusk, Szelków, Różan, Kułaki, Ostrołkę, Miastków, Łomżę, Stawiski, Szczuczyn, Grajewo, Rajgród, Kamionkę, Raczkę, Suwałki, Rutkę, Kalwarię, Mariampol, Budki, Wejwery i Fredę (obecnie lewobrzeżną dzielnicę Kowna), gdzie pokonując Niemen docierała do Poniemonia i Kowna, a stamtąd do Petersburga lub Wilna. Wcześniej szlak ten ulegał w Łomży rozdzieleniu, gdyż część z pasażerów, jak i wozów przez nią towarów i korespondencji docierała stąd do Grodna, trasą przez Tykocin i Białystok. Natomiast w urzędzie pośrednim w Pułtusku tylko w poniedziałki następował podział przewożonego ładunku i po tym jego część. Wyruszając stąd traktem 196 poprzez Maków, Przasnysz i Mławę, docierała do Neidenburga (pol. Niedzicy), aby po w sumie 47,5 milach osiągnąć czternastą z kolei stację pocztową w stołecznym Königsbergu (pol. Królewcu). Z tym jednak, że na tej trasie znajdowała się jeszcze jedna stacja pośrednia – w Jabłonnie i istniejąca tam od 1818 roku, gdzie przejmowano te przesyłki, które miały wtedy dotrzeć na teren twierdzy „Modlin” czy do Płocka, a następnie Dobrzyń i Bobrownik nad Wisłą, jak i poprzez graniczny Lubicz do już pruskiego Thorn (pol. Torunia). Także w poniedziałki wyruszała ona w drogę powrotną do Warszawy i tak się przemieszczała, aby w nocy z środy na czwartek dołączyć w Pułtusku do tej, która to tego samego dnia powracała tamtędy z Petersburga czy Grodna i dlatego te już razem docierały w godzinach rannych do stolicy. Natomiast „Pocztą Wozową Numer 10”, wyruszała z Królewca w środę i docierała do Warszawy w niedzielę, w godzinach południowych.

Były też takie połączenia, których nie obsługiwała dzierżenińska, a tylko pułtuską stacją pocztową, gdyż docierała tam również, poruszając się drogą numer 191, a więc poprzez Wyszogród, Płońsk, Nowe Miasto n, Nasielsk i Winnicę lokalną. W tym miejscu należałoby również wspomnieć, że wybór Wierzbicy na miejsce, gdzie początkowo się znajdowała pocztowa stacja ekspedycyjna nie był dziełem przypadku, gdyż ta również działała tutaj w 1802 roku, jak i w schyłkowych latach okresu stanisławowskiego, gdyż to 15.05, a 1792 roku powierzono tu obowiązki ekspedytora Wojciechowi Wojczykowi (Wojczykowi), ówczesnemu dzierżawcy tutejszych, kościelnych dóbr ziemskich. Wtedy też założono w Pułtusku, w miejsce biskupiej, stację pośrednią Poczty Królewskiej. Po upadku insurekcji kościuszkowskiej i ostatecznym rozbiórze ziem Rzeczypospolitej, obsługując od lutego 1796 roku, tak, jak i te inne w powstałym nieco

później powiecie pułtuskim, klientów poczty pruskiej. Z tą, jednak różnicą, że wówczas przemieszczały się tędy z Warszawy w kierunku Pułtusk „Pocztą Konna Grodzieńska numer 6”, „Pocztą Konna Królewiecka numer 8” i „Pocztą Konna Wozową Królewiecka numer 9”. A wszystkie one kursowały wtedy znacznie częściej, bo dwa razy w tygodniu i miały początkowo tę samą trasę. Ponieważ wyruszając z Warszawy, podążały tu poprzez Gołędzinów, Tarchomin i Nieporęt, gdzie po zmianie koni, przeprawiając się promem przez Narew i kierując się z Zegrza w stronę Wierzbicy docierały do Pułtusk. Tutaj jednak ich trasy ulegały rozdzieleniu, ponieważ w kierunku Różana i dalej do Ostrołki wyruszała pocztą „Konna Grodzieńska”. Natomiast w stronę Makowa, Przasnysza, Chorzela i do Ortelburga (pol. Szczytina) kierowała się „Konna Królewiecka”. Natomiast w kierunku Gołymina, Ciechanowa, Mławy do Naidenburga (pol. Niedzicy) i dalej ta, którą nazywano wówczas „Wozową Królewiecką”.

Była też wtedy jeszcze jedna pocztą. Ta, której trasa również przebiegała poprzez teren tego powiatu, „Wozowa Grodzieńska numer 7”. Z tym że ta, docierając do Nieporętu, kierowała się stamtąd „traktem arciechowskim” w stronę Kuligowa, gdzie przeprawiając się promem przez Bug, docierała do Popowa, a stamtąd udawała się w kierunku Wyszkowa, Brańszczyka, Broku, Śniadowa i dalej. Początkowo, mogący skorzystać z tych połączeń Polacy, będąc zmuszeni dopełnić pewnych, nowych dla nich obowiązków, gdyż zgodnie z tym postanowieniem, jakie zamieszczono 24, 05.1796 roku w 42 numerze „Korrespondenta Warszawskiego y Zagranicznego” na terenie departamentu płockiego będą wówczas się znajdować dwie pośrednie stacje pocztowe, z których tą w Płocku już będzie kierować w 1796 roku postmeister Hügel, a następnie postdirector Jan Jerzy Günther i w końcu Karol Wilhelm Ferdynand Horn, późniejszy poczmistrz w Nidzicy (niem. Neidenburg). Natomiast w Pułtusku Marcin Fryderyk Hoffmeister, a od około 1803 roku Bogumił Gröschke, były kapitan armii pruskiej, inwalida, który po powstaniu Księstwa Warszawskiego przeniesie się do Warszawy, gdzie zacznie pełnić urząd komisarza w Dyrekcji Głównej Poczty Królewskiej. Natomiast po upadku Księstwa i po ponownym przyłączeniu terenów Wielkopolski do Królestwa Prus będzie on sprawował, i to przez wiele kolejnych lat, obowiązki dyrektora poczty w Bydgoszczy.

Pojawiły się też wtedy nieznane tu nigdy dotąd szybka pocztą kurierska, czyli ekstrakurierska i przewożące pasażerów dyliżanse, czy rozpocznie się w miastach doręczanie przesyłek przez rieftragerów (listonoszy), jak w Pułtusku przez Franciszka Rudatisa. A na znaczeniu zyskają też te trakty, które prowadziły wtedy z Warszawy do Berlina, Królewca, Gdańska i Wrocławia. Dlatego właśnie wtedy wybudowano około 1803 roku z myślą o poczcie pośredniej w Pułtusku, na terenie już odebranego księżom franciszkanom ogrodu, specjalnie do tego przeznaczony, murowany



Podczaszyc wiślicki Dyżma Bończa-Tomaszewski, były uczestnik konfederacji barskiej. Litografia współczesna. Wikipedia.org

budynek, na którego parterze znajdą się biura, którymi będzie kierował postadministrator Gotfryd Gröschke, a na piętrze mieszkania dla urzędników. Natomiast w głębi tej posesji znajdą się pomieszczenia dla „posthaltru”. Te z przeznaczeniem dla koni i powozów, którymi zajmował się wówczas Henryk Samuel Walther, a w nieco późniejszym okresie niejaki Rutkowski. Natomiast stacja pocztowa w Wierzbicy będzie wtedy zajmować na tyle obszerny, drewniany budynek, że po przeniesieniu jej stamtąd do Dzierżenina będzie mógł on później spełniać funkcję zajazdu.

Nie był to jednak pierwszy przypadek, kiedy to będą tędy przewozić korespondencję pruscy urzędnicy. W jednym z zawartych w 1657 roku traktatów welawsko-bydgoskich, poprzez które między innymi zwolniono brandenburską linię panującą w Prusach Książących (Elektorskich) rodziny Hohenzollernów ze składania jej lenna. Wyrazi również

zgodę na przewożenie dwa razy w tygodniu poczty elektorskiej z Królewca, drogą wiodącą poprzez Szczytno, Chorzele, Przasnysz, Maków i Pułtusk do Warszawy, i której to ekspedycję mieli wtedy ochraniać towarzyszący jej pruscy dragoni. Dlaczego wojsko? Ponieważ był to wówczas tak zwany okres wojenny, a po lasach włóczyło się jeszcze wielu maruderów. Tym nie mniej, co należy wyraźnie zaznaczyć, to tutejsze szlaki pocztowe już i wówczas były zaliczane do tych bardziej bezpiecznych w Europie, gdyż za popełnianie na nich przestępstwa pospolite, a w tym również za napady na podróżujących „karano gardłem”.

Po zakończeniu działań wojennych z królewskimi Prusami i powstaniu 22.07.1807 roku, z woli Napoleona Księstwa Warszawskiego. Okaże się, że ten nowy organizm państwowy nie tylko że będzie wymagał przeprowadzenia gruntownych reform politycznych, ale i gospodarczych, co również doprowadziło

do dużych zmian w organizacji jego poczty. Ponieważ ta, przejmując istniejące na tym terenie dotychczasowe instytucje pocztowe, będzie też się starać je dostosować do potrzeb odradzającej się własnej, polskiej administracji. Dlatego sprawująca tymczasową władzę w Księstwie, powstała z końcem 1806 roku w Warszawie Komisja Rządząca, powierzy jej przeorganizowanie Ignacemu Zajączkowi, ponieważ to on właśnie został oficjalnie powołany 26.12.1807 roku przez Fryderyka Augusta Wetlina na szefa Dyrekcji Generalnej Poczty z siedzibą urzędu w Warszawie. Ta zaś, po ukonstytuowaniu się Księstwa Warszawskiego będzie kierować placówkami pocztowymi w departamentach: warszawskim, poznańskim, kaliskim, bydgoskim, białostockim (łomżyńskim) i plockim. Wtedy to w miastach, siedzibach władz departamentowych, zostaną powołane, tak jak i w późniejszym okresie, pocztamty centralne. Na ich czele staną dyrektory, którzy będą jednocześnie inspektorami dla znajdujących się na administrowanym przez nich terenie placówek pocztowych.

I, co ciekawe, w początkowym okresie swojej działalności poczta Księstwa będzie, tak jak i ta późniejsza, Królestwa Polskiego, instytucją niezależną, bo jedynie podległą kancelarii królewskiej, a jej strukturę będzie regulowały postanowienia wydanego 8.04.1808 roku dekrety królewskiego. Na czele Dyrekcji Generalnej stanie mianowany dyrektor, a w jej skład wejdzie od 2 do 4 komisarzy pocztowych, jak i sekretarz generalny. Natomiast sama Dyrekcja będzie składać się z biura korespondencji, jak i rachunków, w których to znalazło wtedy zatrudnienie 24 urzędników i to wraz z pisarzami, jak i ich obsługą. Natomiast podstawową jednostką organizacyjną poczty będzie, tak, jak i wcześniej pocztamt, któremu to z kolei będą podlegać, tak jak i później, ekspedycje pocztowe, czy pocztalterie. A więc tak, jak w przypadku poczty pośredniej w Pułtusk, te 12 placówek ekspedycyjnych. Z tym że ówczesnemu urzędowi ekspedycji odpowiadałaby dzisiejsza agencja pocztowa, gdyż ta była wtedy prowadzona przez osoby niezwiązane bezpośrednio z samą pocztą. Natomiast pocztalteria była, tak jak i później wyposażoną w wozy, bryczki i stację wymiany koni. A personel większego z pocztamtów będą stanowili, oprócz pocztmistrza sekretarz, listonosz, konduktorzy, pocztylioni i wozomistrzowie.

Wtedy to też Dyrekcja Generalna Poczty zapewnił sobie wyłączność na udzielanie zezwoleń na zatrudnianie pracowników. Dlatego zgodnie z jej wytycznymi to ich naczelnicy, tak, jak Józef Szymański w Pułtusk, zostaną zobowiązani do odbierania służbowej przysięgi od nowo przyjmowanych do pracy. Pobierania od nich stosownej wysokości kaucji, jak i gromadzenia o nich szczegółowych danych personalnych.

Utworzono wtedy 31 pocztamtów, a w tym ten nadworny w Warszawie z podległymi mu pocztamtami w: Sochaczewie, Kłodawie, Łowiczu i Rawie, a dalej centralny w Kaliszu z pocztami w Piotrkowie, Widawie, Kępnie, Częstochowie i Sławkowie, w Poznaniu z pocztami w Rawiczu, Lesznie, Wschowie, Kargowej, Międzyrzeczu, Słupcy i Gnieźnie, w Bydgoszczy z pocztami w Wieleniu, Pile, Inowrocławiu, Brześciu Kujawskim, Toruniu i Chełmnie, w Plocku z pocztamtami w Pułtusk oraz w Łomży z pocztami w Augustowie i w Mariampolu. Dlatego do początków 1810 roku sieć pocztowa będzie obejmować łącznie w Księstwie 31 pocztamtów, a w tym 6 centralnych oraz 170 ekspedycji pocztowych, a w tym tą w Wierzbicy i 155 pocztalteri. Dlatego tej w Pułtusk będą wtedy podlegały urzędy ekspedycyjne w Ciechanowie, Makowie, Mławie, Nasielsku, Nowym Mieście, Przasnyszu i Różanie, ale bez tego w Wierzbicy, gdyż ten będzie wówczas podlegał warszawskiej dyrekcji centralnej. Natomiast po zakończeniu w 1809 roku

działań wojennych przeciwko Austrii, kiedy to przyłączono do Księstwa zachodnią część ówczesnej Galicji i utworzono kolejne cztery departamenty, pojawiła się również konieczność przeorganizowania poczty. Dlatego król Fryderyk August wydał 20 marca 1810 roku dekret, mocą, którego oddał ją pod zwierzchnictwo ministrowi spraw wewnętrznych Pawłowi Łuszczewskiemu, gdyż to właśnie jemu będą składane kwartalne raporty, ale za to finansowo zostanie ona uzależniona, tak, jak i ta w późniejszym okresie od działań ministra skarbu. W tym samym 1810 roku, dojdzie również do opracowania „Projektu do organizacji Dyrekcji Generalnej Poczty w Księstwie Warszawskim”, wśród którego sześciu tytułów (rozdziałów): „1. O ustanowieniu Dyrekcji Generalnej Poczty, 2. O składzie i obowiązkach szczególnych Dyrekcji, 3. Stosunki dyrekcji z władzami rządowymi, 4. Podział i klasyfikacja oficjalistów pocztowych po departamentach, w 5. O mundurach rządowych”, znajdzie się też w artykule 21 o tym, że: „...Mundur urzędników oficjalistów pocztowych w Księstwie Naszym Warszawskim będzie ciemno granatowy, bez żadnych wyłogów z haftem srebrnym ze złotem. Guziki z herbem naszym i trąbką...” oraz 6. Urządzenia ogólne”.

Dlatego, jeżeli nadal na jej czele miał stać Dyrektor Generalny, to już w jej składzie znajdzie się sekretarz i pięciu komisarzy, a w tym między innymi Bogumił Gröschke, były pruski ekspedytor poczty w Pułtusk, a jej strukturę już będą stanowiły trzy wydziały: korespondencji, kasowy i kalkulatory. Wzrosło więc w niej, i to znacznie, zatrudnienie, czemu z kolei nie towarzyszyło zwiększenie jej budżetu. Wzrosło też wówczas liczba stacji centralnych, gdyż utworzono wtedy te w: Siedlcach, Lublinie, Radomiu i w Krakowie. Dlatego zwiększona sieć pocztowa już będzie obejmowała 39 pocztamtów, a w tym 10 centralnych oraz 216 ekspedycyjnych i 232 pocztalterie. Zaprowadzono też wtedy i to na całym terenie Księstwa poczty wozowe i kariolkowe, a więc te przeznaczone do przewozu jednego, czy dwóch pasażerów jednokonnymi, lekkimi, odkrytymi powozami dwukołowymi. Uroczono też na trasie pomiędzy Warszawą a Poznaniem pierwszą na ziemiach polskich stałą komunikację dyliżansów, a niezależnie od regularnych poczt wozowych oddano też do dyspozycji pasażerów ekstrapocztę. W tym samym okresie uiszczanie wszelkich opłat pocztowych będzie obowiązywało, tak jak w okresie administracji pruskiej czy jeszcze wcześniejszym, adresata. Dlatego, gdy nadawca będzie chciał niejako „z góry” wnieść stosowną opłatę, to przyjmując od niego pieniądze, przesyłano je placówce oddawczej. A zwolniona od opłat mogła być jedynie korespondencja administracji publicznej i wojskowa. Wysokość opłaty pocztowej wzrastała progresywnie, gdyż była ona uzależniona od odległości, na jaką ekspediowano przesyłkę. I wtedy to też zaczęła obowiązywać wyłączność poczty w zakresie przesyłania listów, paczek o wadze do 40 funtów i pieniędzy, a za „nielegalne” przewozy zaczęły grozić jej urzędnikom dosyć wysokie kary pieniężne.

Należy jednak przyznać, że pomimo piętrzących się trudności gospodarczych, spotęgowanych częstymi przemarszami oddziałów wojskowych i skomplikowaną sytuacją polityczną w samej Europie, poczta Księstwa Warszawskiego będzie pomyślnie się rozwijać. I to w sytuacji, kiedy nie tylko, że już funkcjonowało na podległym jej terenie sześć głównych traktów pocztowych, wśród których tym najważniejszym i najczęściej uczęszczanym był warszawsko-berliński, a ponadto warszawsko-wrocławski, berlińsko-królewiecki, warszawsko-gdański, poznańsko-kargowski i poznańsko-wrocławski, jak i ponad 110 traktów pobocznych.

Pamiętać jednak należy, że to król Stanisław August Poniatowski, podpisując w 1764 roku „Uniwersał w sprawie poczty”, doprowadził do

wprowadzenia pierwszych, istotnych zmian w jej funkcjonowaniu, jak i powołał „Dyrekcję Generalną Poczty J. K. M. Koronnych i Litewskich”. Tę, na której czele stanął po zawiązaniu konfederacji targowickiej komisarz pocztamtu nadwornego w Warszawie, Jan Adolf Kühn, zastępując na tym stanowisku już wówczas zmarłego Ignacego Franciszka Konstantego Przebendowskiego, wojewodę pomorskiego czy bezpośrednio po wybuchu insurekcji kościuszkowskiej, Antoni Dzieduszycki. I odtąd to właśnie transportem korespondencji będą się zajmować nazywani wówczas „kursorami” lub „pocztylionami” posłańcy, piesi i konni. Listy będą przewożone pocztą zwykłą (ordynaryjną) lub sztafetami, czy też przez umyślnych posłańców, tak zwanych kozaków. Ponadto wydana w tym samym okresie „Zupełna taksa pocztowa na listy, tak do cudzych krajów w Koronie, jak i W. Ks. Litewskiego” wprowadzi zasadę równości opłat dla wszystkich korzystających z jej usług, a zwalniającą jedynie od tego korespondencję wojskową, skarbową, Rady Nieustającej oraz niektórych ze zgromadzeń zakonnych. Dla większości z pracowników ówczesnej poczty siedziba urzędu pocztamtu nie tylko była miejscem ich pracy, ale i codziennego życia. Gdyż jego pomieszczenia znajdowały się najczęściej w obrębie tych samych zabudowań, co mieszkanie pocztmistrza i jego rodziny, a nierzadko również i służby pocztowej. Przez to były one połączone ze stajniami i innymi budynkami gospodarczymi. Natomiast rzadko gdzie była w nim wyodrębniana, tak, jak to obecnie byśmy określili, sala operacyjna dla obsługi klientów. Pocztmistrzowie większych urzędów, tak, jak ten w Wierzbicy, czy później w Dzierżeninie mieli do pomocy sekretarzy i pisarzy, pomagających im na co dzień w obsłudze klientów, prowadzeniu stosownej dokumentacji oraz korespondencji i rozliczaniu działalności finansowej. Dlatego w pracę tej placówki była nierzadko również

zaangażowana rodzina pocztmistrza. Tym bardziej że służba w niej trwała praktycznie całą dobę, co z kolei miało związek z różnymi porami realizacji kursów pocztowych. Pocztmistrz był więc na służbie o każdej porze dnia i nocy, i nie mógł odmówić świadczenia usługi. Dlatego, jeżeli połączenie miejsca pracy z domem było dla niego samego bardzo wygodne, to zapewne bardzo uciążliwe dla jego domowników.

Ówczesne przepisy pocztowe zobowiązywały pocztmistrzów do utrzymywania w gotowości wypoczętych koni. Musieli więc systematycznie ich doglądać, tak, aby w razie potrzeby natychmiast można było z nich skorzystać. Dlatego również zawierali oni umowy z okolicznymi właścicielami koni pociągowych. Tak, aby w razie potrzeby móc je od nich wynająć. Tym bardziej że po przybyciu na miejsce podróznego lub korespondencji należało, zgodnie z stosownymi instrukcjami, dokonać jej dalszej ekspedycji i to w ściśle określonym czasie.

Do obowiązków dawnego urzędu pocztowego należało przyjmowanie do obrotu oraz wydawanie nadsyłanej korespondencji i rzeczy. I z tym też nam się kojarzy współczesna poczta. Natomiast wówczas jeszcze wynajmowano podróżującym konie, gdyż obrót korespondencją nie stanowił głównego źródła jej dochodów. Nie miały one za to obowiązku zapewnienia podróżującym noclegu czy żywienia. Chociaż ci i tak w praktyce korzystali często z gościnności pocztmistrzów, gdyż to na tę iscie staropolską gościnność zwracali uwagę podróżujący w XVIII wieku po terenie Rzeczypospolitej.

Andrzej Szczepankowski
Leszek Malinowski



ZAPRASZAMY WYSTAWCÓW

na "Prezentację Pułtuskich Zakładów Pracy,
Miasta Partnerskiego Montmorency
oraz Kiermasz Producentów Regionalnych"
z okazji

XXVII DNI PATRONA PUŁTUSKA ŚW. MATEUSZA

21.09.2024
10:00 - 15:00

ZAPISY na stoisko promocyjno-informacyjne
tel. 23 306 72 61

Rok temu wybraliście **Wakacyjną Miss Pułtуска**

Od 11 sierpnia do 26 sierpnia na Pultusk24.pl trwał internetowy plebiscyt, w którym nasi Czytelnicy wybrali Wakacyjną Miss Pułtуска.

Do finału naszej zabawy zakwalifikowały się cztery piękne kandydatki: Sara Gerek, Karolina Janiszewska, Luiza Kucharczyk i Natalia Łysakowska. Najwięcej głosów Internautów zdobyła Luiza Kucharczyk, tym samym zostając Wakacyjną Miss Pułtуска. Nagrodą główną w plebiscycie – voucher na weekendowy pobyt dla dwóch osób w luksusowym, czterogwiazdkowym hotelu St. Bruno w Giżycku – ufundował Hotel St. Bruno, karty podarunkowe na biżuterię APART i do drogerii ROSSMANN dla wszystkich uczestniczek firmy Brix oraz Drogi i Mosty. Dodatkową nagrodą była również profesjonalna sesja zdjęciowa.

■ (Red.)
redakcja.pgp@pultusk24.pl



Luiza Kucharczyk
Wakacyjna Miss Pułtуска 2023



Karolina Janiszewska



Sara Gerek



Natalia Łysakowska



OGŁOSZENIA DROBNE

AUTO MOTO

Kolektory, katalizatory, rury wydechowe, elementy montażowe. Haki holownicze, szyby pogrubię do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych. Sprzedaż, montaż, naprawa, Moszyn 8 / k Pułtusk, Auto Stanlej Tel.501-060-489

USŁUGI

- Altanki, Wiaty garażowe, Tarasy, Drewnutnie śmietniki i inne konstrukcje na terenie mazowieckim, zapraszam do kontaktu Nr tel:730-990-061
- Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653

Docieplania budynków. Szybko, tanio i solidnie.
Tel. 502-053-214

Isolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR:
*poddasze *dachy
*fundamenty *posadzki
*hale *garaże
Tel. 734-495-841 lub 665-198-111

- Ocieplamy pianą PUR! Komfort termiczny i oszczędności energii. Profesjonalne usługi, innowacyjne technologie. Skorzystaj już dziś! Tel: 663-413-764

Fotografia portretowa, biznesowa, ślubna i okolicznościowa, fotografia dronem. Kadry, które opowiadają Twoją historię.

Tel. 517345069

Isolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR:
*poddasze *dachy
*fundamenty *posadzki
*hale *garaże
Kontakt tel. 734-495-841 lub 665-198-111

Elektryk złota rączka
515010373

Oferuję pisanie wzorów prac magisterskich, licencjackich, inżynierskich, doktorskich, zaliczeniowych. Opracowania tworzone przeze mnie są zgodne ze standardami polskich uczelni wyższych.
Kontakt: 795671408 marta.jas84@gmail.com

PRACA

- Dam pracę prowadzenie domu z opieką nad chorym, dobre warunki finansowe na umowę zlecenie
Tel 669 196 818

Poszukujemy osoby do pracy na stanowisko kierowca kat. C+E na platformę na kraj. Oferujemy:
-Dobre wynagrodzenie
-Stałą pracę
Siedziba Płońsk, więcej informacji pod nr tel. 881765122

Przyjmę do pracy na elewacjach osobę z doświadczeniem. Praca na miejscu i delegacje, na stałe, płatne co tydzień dobra stawka godzinowa. Szczegóły tel. 734495841

Oferuje wynagrodzenie w przedziale 3500-7500 zł
- **facebook.com/kaczmarczyk.dawid**

Zatrudnię operatora minikoparki do wykopów liniowych z doświadczeniem. Umowa o pracę. Kontakt: 500 783 843

- Zatrudnię, do sprzątania ulic, na noce (18-4), zapewniony transport. Stawka od 200zł/ noc kontakt 509183104

Zatrudnię technika budowy sieci do pracy przy wykopach pod teletechnikę, układanie rur, kabli.
Kontakt 500 783 843

RÓŻNE

Szybkie pożyczki ratalne. Decyzja w 15 min. Wszystkie źródła dochodu. Masz pilne wydatki? Możliwa spłata na konto raz w miesiącu.
Dzwoń teraz tel. 515 459 414

- Zajmę się starszą osobą, dzieckiem lub sprzątnięm.
Tel. kontaktowy: 533 298 136 lub 509 802 560

Sprzedam opryskiwacz 400 litrów TERMIT, pług dwuskbowy, brony czwórki ciężkie – w całości lub na części oraz dwukółkę do przewozu zwierząt, stan dobry, TANIO!
tel. 669-688-003

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Kupię szybko mieszkanie - może być do remontu, zadłużone, z problemami prawnymi, brakiem postępowania spadkowego, udziały.
Tel. 888-062-333

- Sprzedam mieszkanie 61,6 m2 - 3-pokoje (4-piętro) zlokalizowane w Pułtusku, ul.17 Stycznia 1. Bardzo słoneczne, ciepłe, ładny rozkład i widok z okien. Cena 285 000 zł (do negocjacji) tel. 607-365-510

Sprzedam działkę rolną z możliwością odrolnienia oraz zabudowy, bardzo dobre warunki, prawie 1ha (96 arów), 200m od rzeki Narew (bardzo dobre zejście) oraz obok drogi krajowej nr 61 722-099-397, Chmielewo

Sprzedam mieszkanie 61 m z garażem . Os.Klimaty ul. J.P.II 3 pokoje z kuchnią, łazienka, wc przerobione na garderobę z możliwością powrotu, duży balkon, wysoki parter
Tel. 728-467-028

WYNAJMĘ

- MAM DO WYNAJĘCIA KAWALERKĘ W WARSZAWIE (ul. Niska). OKAZYJNA CENA. Tel.: 508-214-623

Lokal do wynajęcia. Pułtusk, ul. Świętojańska 4. Część handlowa z zapleczem 60m².
Tel: 693 947 200

ROLNICZE

Sprzedam ciągnik rolniczy Wladimirec T 25A. Rok produkcji 1989. Wymienione wszystkie płyny eksploatacyjne (oleje), nowy alternator i akumulator. Stan dobry. Przegląd techniczny i podatek drogowy aktualne. OC ważne do maja 2025. Cena 13 500 zł do negocjacji.
Kontakt: 517 228 030

ogłoszenie...



SZUKASZ PRACY?

- » pracownik fizyczny
- » operator walca
- » operator równiarki
- » operator rozkładarki

Stać praca na miejscu!



502 146 898

ogłoszenie...



PRACA NA STANOWISKA

1. MECHANIK
SERWISU MASZYN BUDOWLANYCH I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

2. POMOCNIK MECHANIKA



Zadzwoń 502 146 898
lub prześlij swoje CV
skopec@drogiimosty.com.pl

ogłoszenie...

Firma GERWOOD zatrudni pracownika na stanowisko Stolarz budowlany oraz pomocnika Stolarza.
Praca na hali produkcyjnej oraz montaż w terenie.
PRACA OD ZARAZ

Po więcej informacji zapraszamy do kontaktu
tel. 510 570 517
e-mail: info@gerwood.pl



KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM,
ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH
TEL. 786-805-828



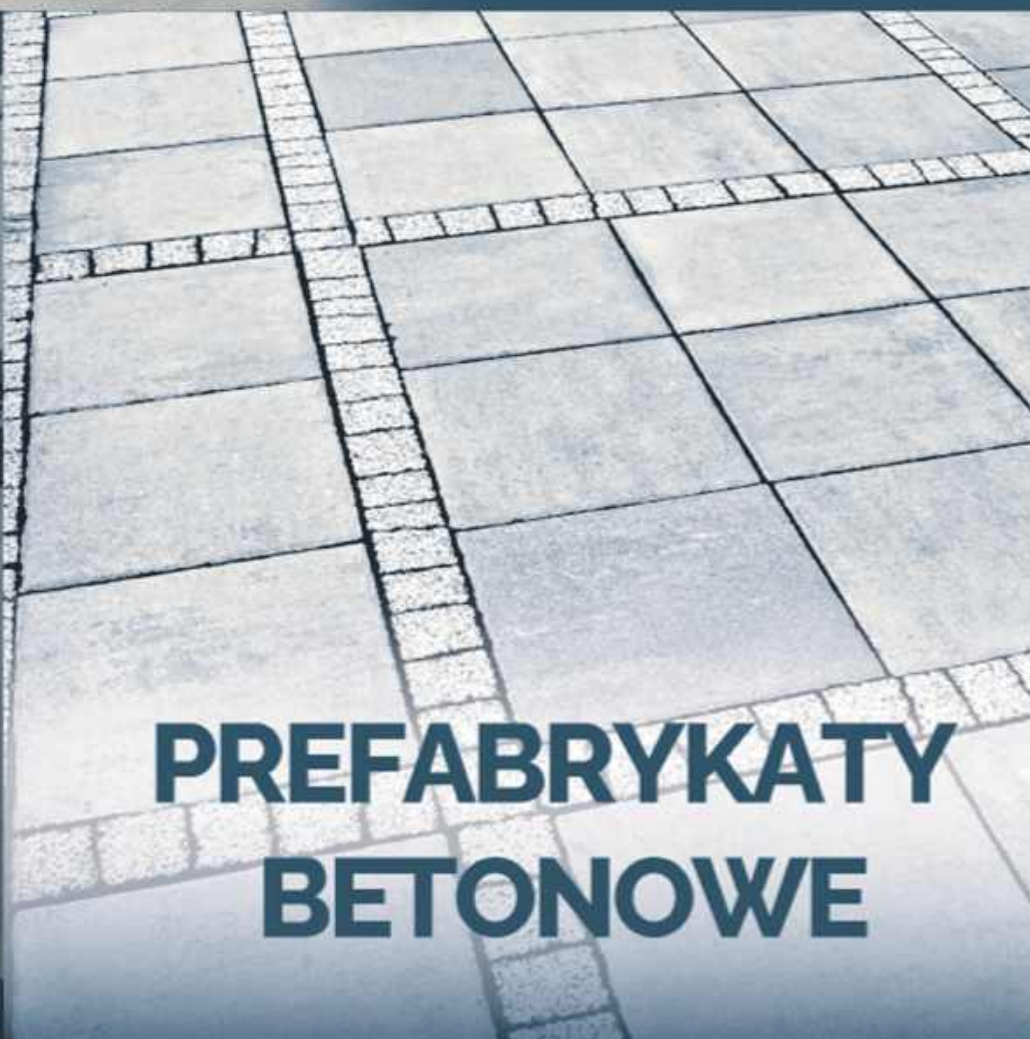
BETON TOWAROWY

SPRZEDAŻ
601 779 779
beton towarowy
wszystkich klas
beton mrozoodporny
beton wodoszczelny



Wytwórnia betonu
i asfaltobetonu
Kacice 76, 06-100 Pułtusk
drogiimosty@drogiimosty.com.pl

drogiimosty.com.pl



PREFABRYKATY BETONOWE

BUDOWNICTWO PREFABRYKOWANE

elementy ścienne i stropowe,
budownictwo jednorodzinne, wielorodzinne,
obiekty użyteczności publicznej i biurowe,
szybki czas realizacji inwestycji,
wysoka jakość i trwałość elementów

Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:

błoczki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa

BRIX

Producent prefabrykatów betonowych
Kosewo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10

brix.net.pl

Ważne zwycięstwo u sąsiadów

Po wielu latach znów w jednej lidze Nadnarwianka Pułtusk jest z sąsiadami z Bugu Wyszków. Mecze z, kiedyś grającym na zapleczu najwyższej ligi, Bugiem to mecze, w których zdobyć można coś więcej niż 3 punkty. I tak było tym razem – obie drużyny podeszły do siebie z respektem.

Pierwsza połowa to czas lekkiej przewagi gospodarzy. Mieli częściej piłkę, grali szybciej, ale nie potrafili przełożyć tego nie tylko na bramki, ale nawet na bramkowe akcje. Nadnarwianka bowiem skutecznie i konsekwentnie broniła się nie dopuszczając do poważnego zagrożenia swojej bramki. Najlepsza okazja gospodarzy to niezły, ale minimalnie chybyony strzał w poprzeczkę.

Trener gości wyciągnął z pierwszej połowy należyte wnioski i piłkarze wykorzystali coraz większe zmęczenie gospodarzy. Nadnarwianka w drugiej połowie przejęła kontrolę nad meczem i zaczęła przeważać. Sebastian Czapa minimalnie spudłował, kilka akcji ugrzęzło przed polem karnym, ale wreszcie się udało. Po dobrym przejściu piłki przez Mateusza

Stępniewskiego i świetnym podaniu, sytuację bramkową wykorzystał Patryk Cynt.

Dalej gra wyglądała tak, że Bug się starał, ale Nadnarwianka grała bardzo mądrze, rozbijając większość ataków jeszcze w środku pola. Warto docenić dobre zmiany pod koniec meczu – wchodzący zawodnicy na pełnym gazie utrudniali gospodarzom złapanie oddechu i przygotowanie jakiegokolwiek sensownej akcji.

Spokojna, mądra, kiedy trzeba atakująca, kiedy trzeba dobrze się broniąca Nadnarwianka na trudnym boisku zdobyła cenne 3 punkty.

Warto dodać, że na stadionie w Wyszkowie pojawiła się liczna grupa kibiców z Pułtusk. Brawo piłkarze, brawo kibice.

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl



Trener Piotr Cywiński o sobotnim meczu z Bugiem Wyszków

Mecz był bardzo trudny, szczególnie pierwsza połowa, na co mentalnie byliśmy przygotowani. Wiedzieliśmy, że jeśli przetrwamy napór przeciwnika, to w dalszej części meczu będziemy mieli swoje okazje. Zespół wykazał się ogromną wolą walki i determinacją w obronie, czego efektem było zagrożenie ze strony przeciwnika jedynie po stałym fragmencie gry. W drugiej części spotkania potrafiliśmy zachować spokój, odbieraliśmy więcej piłek na połowie rywala, co było kluczowe w kontekście

zwycięstwa. Bardzo cieszy mnie reakcja drużyny po przerwie, ich chęć zwycięstwa oraz umiejętność „cierpienia” w niektórych momentach pierwszej połowy. Dziękuję swoim zawodnikom za zostawione serce na boisku, a kibicom za pojawienie się na trybunach w Wyszkowie.

Wypowiedź Kapitana Kamila Jagielskiego

Podeszliśmy do spotkania z Bugiem z dużym respektem, momentami zbyt dużym w pierwszej połowie, przez co przeciwnik dominował i kontrolował przebieg zdarzeń -

mimo wszystko zachowaliśmy koncentrację i nie dopuściliśmy do bezpośredniego zagrożenia bramki poza jednym rzutem wolnym. W drugiej połowie wyciągnęliśmy wnioski i wykorzystaliśmy zmęczenie przeciwnika intensywną pierwszą połową, odbieraliśmy więcej piłek i groźniej atakowaliśmy co przełożyło się na 2-3 sytuacji 100% z czego jedna zakończona bramką. Cieszy czyste konto i kolejne 3 punkty, w efekcie dobry początek rundy. Dziękujemy również kibicom, którzy dopingują nas zarówno na meczach domowych, jak i wyjazdach.



PULTUSKA

gazeta powiatowa

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szaleń, która na oślep leci bez oręża, Leczę tę, co sama niezdołowanym wałem Przeciwnie losy stałością zwycięża.

Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:

06-100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

tygodnik społeczno-kulturalny mieszkańców Pułtusk i powiatu pułtuskiego

WYDAWCA:

AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk

Redaguje zespół:

Wydawca - Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelna.pgp@pultusk24.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:

Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud - reporter.pgp@pultusk24.pl

Od 25 lat
razem z Wami

KONTAKT

Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biurow reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

eprasa.pl aaf3fd7b35



W Kinie Narew



**GRU I MINIONKI:
POD PRZYKRYWKĄ**
23-28 sierpnia 2024r.
godz. 17:00/2D/dubbing
Gatunek: Animacja, Komedia,
Przygodowy
Kraj: USA/2024
Czas trwania: 95 min.
Od lat: b/o

KOD ZŁA
23-28 sierpnia 2024r.
godz. 19.00/2D/napisy
Gatunek: Horror, Thriller
Kraj: USA, Kanada/2024
Czas trwania: 101 min.
Od lat: 15



WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)



Czy dyskoteki są wyborcze?

W ostatnim czasie widać pewną nową aktywność w zakresie imprez i wydarzeń organizowanych przez urząd miejski. W miniony piątek przy fontannie zorganizowano śpiewanki i tańce, a w sobotę na przystani disco party. Obie inicjatywy zostały dostrzeżone przez mieszkańców i... pochwalone. Wkrótce następne – kino letnie i kolejne edycje śpiewanek i disco.

Pojawiło się jednak groźne pytanie – czy te działania czynione przez urząd kierowany przez Marzenę Cendrowską to nie jest kampania wyborcza!? Dla kolegi pytają konkurenci!

Wróbelki mają na to odpowiedź – tak to jest kampania wyborcza! Każda bowiem aktywność jakiegokolwiek polityka jest kampanią wyborczą. Rasowy polityk bowiem całe swoje polityczne życie uprawia politykę, czyli kampanią wyborczą, cały czas zabiega o głosy wyborców. Czy starosta, burmistrz, poseł lub radny składający kwiaty w święto narodowe tylko składa kwiaty czy też prowadzi kampanię. Czy starosta, burmistrz, poseł lub radny przemawiający na organizowanym za publiczne pieniądze pikniku, festynie, dożynkach tylko przemawia czy też prowadzi kampanię.

Najważniejsze, aby rzeczy „wykonywane” w ramach tej kampanii były fajne, podobały się mieszkańcom i ewentualnie przysparzały głosów. Pamiętajmy bowiem – tańczyć na pultuskim Disco Party może nawet ten, który nie chodzi na wybory! Ale mógłby!

IMIENINY OBCHODZĄ

Wtorek 20 sierpnia – Bernard, Samuel, Sara
Środa 21 sierpnia – Franciszek, Joanna, Wiktoria
Czwartek 22 sierpnia – Tymoteusz, Zygfryd, Cezary
Piątek 23 sierpnia – Filip, Róża, Klaudiusz
Sobota 24 sierpnia – Michalina, Bartłomiej, Malina
Niedziela 25 sierpnia – Luiza, Michał, Elwira
Poniedziałek 26 sierpnia – Maksym, Ireneusz, Wiktoria

COŚ ŚMIESZNEGO

Dziennikarz przeprowadza wywiad z ludożercą:

- Czy w waszym państwie płacicie podatki?
- Nie.
- Nie? A dlaczego?
- Zjedliśmy ministra finansów i teraz nie ma chętnego na zajęcie jego stanowiska.

Amerykańscy naukowcy szukali najstarszego człowieka na świecie. Dotarli do informacji, jakoby gdzieś na Syberii mieszkał człowiek mający 187 lat. Wyruszyli z ekspedycją, szukali i znaleźli. Pytają:

- Ile pan ma lat?
- W tym roku kończę 188.
- Pan musi iść z nami! Będzie pan sławny!
- Nie wiem czy mnie tata puści.
- Tata?! A gdzie jest pana tata?
- Poszedł z dziadkiem na ryby.

Sprzedawca do klienta:

- Na tej kanapie zmieści się pięć osób bez żadnego problemu.
- Niestety nie znam pięciu osób bez żadnego problemu.

Na ławce leży pijak.

Podchodzi do niego dwóch policjantów i mówią:

- Zapraszamy do poloneza
- Dziękuję uprzejmie, ale umiem tylko walca.

Idzie żółw bez skorupy.

- Co się stało? - pytają koledzy.
- Wyprowadziłem się z domu.



ZAPRASZAMY DO SKŁEPÓW
Sklep MINI GAMA ul. Świętojańska 2
Sklep MINI GAMA ul. Daszyńskiego 5
Sklep GAMA ul. Tartaczna 33
Sklep GAMA ul. Traugutta 23



www.pultusk.spolem.org.pl

Odwiedzaj nasze sklepy i korzystaj z okazji!



Szynka soltysówka JBB **37,99** zł/kg



Kiełbasa parówkowa JBB **23,99** zł/kg



Połędwica miodowa JBB **23,99** zł/kg



Kiełbasa szynkowa JBB **31,99** zł/kg

Z kartą kupujesz 2% taniej. Wyrób kartę stałego klienta!

Odbieraj **GRATISOWE BONY** u kierownika sklepu.

U NAS OPŁACISZ SVOJE RACHUNKI !!!

prąd gaz telefon TV

Znajdź nas: facebook SpolemPssPultusk